

Prof. Dr hab. Aleksander Araszekiewicz , mgr Elżbieta Maludzińska

Katedra i Klinika Psychiatrii AM w Bydgoszczy.

### **Uchodźcy greccy w Polsce**

Problemy związane z mniejszościami narodowymi pojawiły się wraz z nasileniem ruchów narodowyzwoleńczych w Europie w XIX w. oraz z przyjęciem zasady samostanowienia narodów. Powstała konieczność zarówno określenia samego pojęcia, jak i ochrony istniejących mniejszości narodowych. Aczkolwiek rodowód historyczny pojęcia mniejszości narodowej sięga okresu panowania Karola Wielkiego. Za pierwszy znany akt prawny z tego zakresu uważane są uprawnienia, przyznane przez Haruna al. Ryszarda chrześcijańskim poddanym Karola Wielkiego. Natomiast pierwszym traktatem międzynarodowym, który przyznał mniejszościom sensu stricto narodowym był Traktat Berliński z 1878r, który w art.4 ust. 2 gwarantował ochronę mniejszości tureckiej, rumuńskiej i greckiej w nowo odbudowanym państwie bułgarskim.

W świadomości Polaków problem mniejszości narodowej pojawił się w czasach zaborów, gdy stanowiliśmy mniejszość narodową w trzech państwach rozbiorowych. W Polsce pierwsze prawa mniejszością narodowym gwarantowała konstytucja z 1921r., dokonano wtedy pierwszego spisu ludności rejestrując strukturę narodową. Spis nie obejmował Górnego Śląska i Wileńszczyzny, mniejszości narodowe stanowiły 30,8 % obywateli. Taki sam odsetek ludności niepolskiej podają źródła w roku 1931 – 31,1%. Ostatni spis powszechny w którym pytano o narodowość przypadł na rok 1946 – mniejszości narodowe stanowiły 10% ogółu ludności.

Natomiast The Worldmark Encyclopedia of the Nations z 1960r podaje, że mniejszości narodowe w Polsce kształtują się na poziomie 2%. Na tak olbrzymią zmianę ilościową a także jakościową( ulegają zmianie tradycyjne obszary zamieszkiwane przez mniejszości narodowe) po II wojnie światowej wpłynęły następujące zjawiska: eksterminacja ludności żydowskiej i cygańskiej, wysiedlenie ludności niemieckiej na podstawie Układu Poczdamskiego, wysiedlenie większości ludności łemkowskiej i ukraińskiej do ZSRR (l.1945-1947) zaś pozostałej części na Ziemi Zachodnie z zamiarem polonizacji, wyjazd części ludności białoruskiej i litewskiej do Białoruskiej i Litewskiej SRR ( l. 1945- 1947), napływ części przedwojennej ludności żydowskiej , która znajdowała się na terenach ZSRR przy równoczesnym odpływie Żydów do Izraela ( l. 1945- 1956), odpływ pozostałej ludności żydowskiej po wydarzeniach marcowych 1968r, przybycie Greków i Macedończyków po przegranej komunistycznym powstaniu w Grecji i stały odpływ tej ludności w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ( po przywróceniu rządów demokratycznych w Grecji), wyjazd Romów na Zachód, emigracja na Zachód oraz stopniowa polonizacja polskich Rosjan.

W niniejszej pracy chciałbym scharakteryzować mniejszość grecko- macedońską

## Mniejszość Grecka i Macedońska

W 1949 r w wyniku załamania się powstania i rozbicia partyzantki Balojannisa ok. 80 tys. Greków i Macedończyków wyemigrowało ze swojej ojczyzny. Wśród krajów byłej demokracji socjalistycznej, które udzieliły im schronienia była Polska. Późniejsze rządy greckie postanowiły pozbawić tych emigrantów obywatelstwa greckiego, dlatego przebywali oni w naszym kraju na zasadzie azylu politycznego, jako bezpaństwowcy.

Proces napływu uchodźców z Grecji do krajów demokracji ludowej i ZSRR można podzielić na dwa okresy. Okres pierwszy (1947-1949) obejmuje emigrację dzieci. W 1944r podjęto decyzję przewiezienia licznej grupy dzieci do Albanii i Jugosławii. Dzieci ewakuowano z zagrożonych terenów, w których przebiegała główna linia frontu czy terenów nadgranicznych. W okresie drugim (1949- 1950) wystąpiła masowa emigracja żołnierzy oraz ludności cywilnej do Bułgarii, Jugosławii i Albanii.

Napływ emigrantów greckich do Polski odbywał się w trzech etapach.

1. 1948 – 1949 – 3105 dzieci
2. 1949 - 1950 – 9282 osoby dorosłe
3. 1950 – 1956 – 829 łącznie rodzin ( dorośli i dzieci)

-----

13216 osób

Do Polski uchodźcy przybyli drogą lądową przez Bułgarię, Węgry oraz drogą morską, z Albanii. Na szczególną uwagę zasługuje fakt utworzenia szpitala polowego na wyspie Wolin, tysiadcówkowy szpital! Był rok 1949, Polska była krajem wyniszczonym wojną, cała operacja była ściśle tajna i realizowana pod auspicjami Ministerstwa Obrony Narodowej. Pierwszy transport wypłynął z Albanii 13 lipca 1949r, przybyło 750 rannych. W swoich wspomnieniach Władysław Barcikowski, który był naczelnym lekarzem, pisał: „ Widać było, że ci przeważnie prości ludzie przeżyli gehennę. Przyjechali zmęczeni, wychudzeni i schorowani, często wycieńczeni długotrwałymi cierpieniami. Źle unieruchomione kończyny sprawiały im ból przy każdym ruchu. Wielu z nich gorączkowało. Nieliczni zdradzali objawy braku zaufania”. Drugi transport Przybył do Dziwnowa we wrześniu, liczył ok. 2,5tys ludzi, do szpitala trafiło 179 chorych – partyzantów i cywilów. Trzeci transport przybył do Gdańska w październiku, zabrał ok. 2-3 tys. ludzi, do szpitala zostało przewiezionych 500 chorych.

Dzieci greckie i macedońskie przybyłe do Polski umieszczano w domach wycieczkowych, następnie uruchamiano placówki opiekuńczo-wychowawcze. Dzieci przybyłe do Polski były nieufne, zamknięte w sobie. Trwały w odrętwieniu psychicznym, z którego zresztą wyrwały je na krótko jedynie silne bodźce dźwiękowe – na warkot samochodów czy samolotów zabierały tobołki i chowały się z płaczem i krzykiem do łóżek, nocą towarzyszyły im halucynacje. Personel pracujący tamże zobowiązać się musiał do zachowania tajemnicy o narodowości i liczebności wychowanków. Wokół placówek grupowano ludność cywilną – rodziców, starców, rekonwalescentów. Grecy i Macedończycy od 1949r osiedleni zostali w rejonie Zgorzelca, organizacją życia emigrantów zajął się Fundusz Wczasów Pracowniczych, utworzono ośrodek w skład którego wchodziło 14 domów dziecka i 5 rejonów. Zorganizowano szkoły, szpitale, prewentoria, przedszkola oraz szereg

zakładów usługowych. W następnych latach zorganizowano ośrodek na takich samych zasadach w Policach.

W latach siedemdziesiątych liczba ludności greckiej i macedońskiej zmniejszyła się z 12,4 tys. do 7,7 tys. wyjeżdżali głównie Macedończycy do Jugosławii oraz po upadku junty faszystowskiej w 1974r do Grecji.

K. Pudło wyróżnia 4 zasadnicze okresy

1. lata 1948 – 1952 – dominowała nadzieja na szybki powrót do ojczyzny. Dzieci i dorośli zamieszkiwali wtedy oddzielnie, w izolacji od społeczeństwa polskiego. Fakt pobytu uchodźców był ukrywany przed społecznością międzynarodową.

2. 1953 – 1956 – brak nadziei na szybki powrót i osiedlanie przez władze w województwach: wrocławskim, rzeszowskim, szczecińskim, gdańskim, krakowskim. Zapewniono im stałe mieszkanie, objęto szkolnictwem, tworzono warunki do rozwoju organizacyjnego.

3. 1957– 1974 – następuje proces asymilacji i adaptacji. Zawijają się małżeństwa mieszane, młodzież kształci się w szkołach. Następuje proces dezintegracji międzypokoleniowej jak i etnicznej. Znaczna liczba Macedończyków nie mając nadziei na powrót do Grecji wyjeżdża do Jugosławii – liczba uchodźców zmniejsza się o 35%.

4. po 1975 – 1995 – po załamaniu się w Grecji dyktatury „czarnych pułkowników” powstały sprzyjające warunki do reemigracji. Polskę opuściło 5,5tys. osób.

W połowie lat pięćdziesiątych mieszkało w Polsce ok. 4,5tys. Greków i 200 Macedończyków, głównie na Dolnym Śląsku i Rzeszowszczyźnie .

### **Adaptacja, stabilizacja i asymilacja emigrantów.**

Emigranci z Grecji zastali w Polsce zupełnie odmienne warunki społeczne, cywilizacyjno – kulturowe i geograficzne. Proces adaptacji obejmował przystosowanie się do zupełnie nowych problemów od urządzeń technicznych po nowe warunki współżycia a także klimatu. Proces ten można podzielić na dwa okresy:

w latach 1950 – 1952 tworzyli szczelną izolowaną społeczność. Większość z nich była zmęczona latami spędzonymi w partyzantce, chora, zdezorientowana politycznie. Pobyt w Polsce traktowali jako rekonwalescencję, wierzyli w szybki powrót do domu. Fakt ten spowodował negatywne skutki, zderzenie doświadczeń nabytych w partyzantce oraz wyobrażeń o socjalistycznych ideałach z rzeczywistością w naszym kraju doprowadził do kryzysu postaw. Ponadto odmienność otoczenia i klimatu polskiego wpływała na wolniejsze tempo aklimatyzacji. Klimat grecki – ciepły, łagodny nie wymagał aż takiej troski o codzienną egzystencję. Surowszy klimat wywoływał melancholię oraz tęsknotę za górami i słońcem. Wiązały się z tym częstokroć zaburzenia psychosomatyczne: choroby płuc, serca, gardła, reumatyzm, dolegliwości żołądkowe. Nostalgia za rodzinnymi stronami, wspomnienia z okresu dzieciństwa i młodości, świadomość pozostawienia ojcowizny i grobów najbliższych powodowała, że w nastrojach dominowała apatia i bierność życiowa, nieufność, depresja i poczucie izolacji.

Przełomowym okazał się 1953r, w którym utworzono Związek Uchodźców Politycznych z Grecji. Zaczęło dominować przekonanie o przedłużonym pobycie w Polsce, rozpoczęto przygotowanie do pracy i życia w społeczeństwie polskim, jednocześnie kultywowano rodzime tradycje. Etniczną odrębność kulturową pielęgnowano poprzez ubiór, pieśni, obyczaje ludowe. Wspólne losy uchodźców były ogniwem zespalaającym.

Z perspektywy czasu można wyróżnić czynniki ułatwiające proces adaptacji. Czynnikiem takim był fakt otrzymywania przez emigrantów gotowych mieszkań, ponadto ludność zamieszkująca Ziemię Zachodnie nie miała żadnych uprzedzeń do ludności greckiej i macedońskiej. Wspólna praca w PGR-ach czy zakładach przemysłowych sprzyjała w nawiązywaniu bliższych kontaktów oraz równała wszystkich materialnie. Wspólna przynależność do organizacji politycznych, nauka w szkole, kluby sportowe, poziom wykształcenia, poznawanie języka a co za tym idzie możliwość porozumienia, sprzyjała procesom adaptacji i asymilacji, a także powstawania więzi społecznych.. Zewnętrznymi wyrazami asymilacji środowiska greckiego i macedońskiego w Polsce były takie zjawiska jak opanowanie języka, przyjmowanie w coraz większym stopniu kultury, obyczajów, dostosowanie pisowni i fonetyki nazwisk i imion do pisowni i brzmienia odpowiadającym językowi polskiemu. Istotną rolę odegrały związki heterogeniczne, przełamywały one powstałe stereotypy oraz nieufne postawy.

M. Wojecki w swojej pracy wyróżnił trzy typy rodzin emigrantów w Polsce.

Typ 1. – to rodzina, w której wszyscy członkowie znaleźli się na emigracji w Polsce, a w jej życiu uczestniczy już co najmniej drugie pokolenie. Zachowuje ona język, zwyczaje, tradycje, ludową muzykę, piosenki, taniec, przekazując wszystko młodym. Ten typ rodziny zapewniał i zapewnia najlepsze warunki dla zachowania wspólnoty i kultury narodowej.

Typ 2. – to rodzina powstała w Polsce z przybyłych tu ludzi wolnych i młodych, bez rodziców. W życiu tych rodzin znacznie więcej jest elementów miejscowych. Przenikanie sposobów życia, myślenia polskiego jest zauważalne ale ograniczone ze względu na silne przywiązanie do tradycji. Na dzieci mają tutaj decydujący wpływ rodzice, jedynie szkoła i środowisko wywierają zauważalny wpływ na ich zachowanie i postawy. Grecja stanowi dla nich swoistą abstrakcję.

Typ 3. - to rodzina polsko-grecka i polsko-macedońska. W tej rodzinie wpływ środowiska polskiego jest przeważający. Dzieci mówią swobodnie dwoma językami, zazwyczaj jeżeli matka jest Polką, jej wpływ obyczajowy i kulturalny na dzieci jest dominujący. Przybycie do Polski tak licznej emigracji w tak krótkim czasie stworzyło liczne problemy. Po leczeniu i rekonwalescencji istotnym zagadnieniem okazało się zatrudnienie emigrantów. Tym bardziej, że 85% pochodziło ze wsi i utrzymywało się z rolnictwa i hodowli, raptem 13% stanowili robotnicy a 2% inteligencja. Obecnie struktura społeczna znacznie się różni, dominuje wykształcenie średnie i wyższe, kształcenie dzieci stało się dla większości rodzin greckich i macedońskich jednym z podstawowych obowiązków i zadań rodziców.

Centralną organizacją uchodźców z Grecji od 1953r Związek Uchodźców Politycznych z Grecji.( 8.12.1984r Związek zostaje przekształcony w Towarzystwo

Greków w Polsce, natomiast 1989r część działaczy macedońskich założyło Stowarzyszenie Macedończyków w Polsce z siedzibą w Gdańsku).

Związek ten miał charakter masowej organizacji społeczno- kulturalnej, ukierunkowanej na działalność polityczno-wychowawczą i kulturalno- oświatową. Skupiał on w swoich szeregach prawie wszystkich uchodźców. Zarząd główny kierował pracą 40 oddziałów terenowych. Oddziały te zakładały kółka sportowe, zespoły artystyczne, szkoły greckie i macedońskie, wydawano prasę – pismo „Dimokratis.” Pismo to stało się najważniejszym środkiem masowego przekazu dla ludności greckiej i macedońskiej, poświęcano w nim wiele miejsca życiu codziennemu emigrantów, wydawany w języku greckim, kształtował opinię emigrantów np. w pierwszych trzech latach mocno lansował tezę rychłego powrotu do kraju, panowała atmosfera nieufności. Jednak na przestrzeni działalności pisma można zauważyć iż najczęściej zagadnienia dotyczą następujących spraw: życie emigrantów, spraw związkowych, kulturalno-oświatowych oraz sporo informacji o wydarzeniach w Grecji, serwis zagraniczny, sprawy polskie.

Reasumując, należy stwierdzić, że ludność grecka i macedońska nie tworzy w Polsce odrębnego i wyizolowanego środowiska. Żyjąc w otoczeniu Polaków przyswaja nawet sobie różne treści odmiennej kultury. To co ich różni od nas to temperament, teatralność życia, handlowe do niego podejście.

Przytaczając refleksje za K Pudło, można stwierdzić iż: stosunkowo szybkie włączenie się uchodźców do życia wynika z upowszechnionego filohelenizmu, ponadto cechą Greków i Macedończyków jest ich otwarcie na przyjmowanie nowych treści kulturowych i społecznych. Przynależni i wykształceni zawodowo uchodźcy wnieśli wkład w rozwój gospodarczy, naukowy i kulturalny a ci co wyjechali traktują Polskę jako „drugą Ojczyznę”.

## BIBLIOGRAFIA

- Barcikowski W., Szpital grecki na wyspie Wolin, Szczecin 1989
- Brodzik B., Mniejszości etniczne w oczach otoczenia społecznego, Poznań 1987
- Byczkowski J., Mniejszości narodowe w Europie 1945 – 1976, Opole 1976
- Chałupczak H. I wsp., Mniejszości narodowe w Polsce 1918 – 1995, Lublin 2000
- Pudło K., Uchodźcy polityczni z Grecji
- Pudło K., Grecy i Macedończycy w Polsce 1948 – 1993, Sprawy Narodowościowe, Seria nowa, T. 4, Z.1, 1995
- IBL PAN Inni wśród swoich, 1994
- Jagło M., Mniejszości narodowe w Polsce, 2001
- Wojecki M., Uchodźcy polityczni z Grecji w Polsce 1948 – 1975, Jelenia Góra 1989